

MARIAN KEMPNY, EWA NOWICKA (red., wybór, przedmowa) *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej* Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003 s. 404

Książka stanowi antologię piętnastu tekstów antropologicznych, publikowanych w ciągu trzech minionych dekad, i ma na celu przedstawienie współczesnej postaci antropologii (która odeszła od swego pierwotnego zakresu zainteresowań) poprzez dostarczenie czytelnikowi najważniejszych, przełożonych na język polski, tekstów antropologicznych. Zamiarem autorów stało się zarazem stworzenie swoistego podręcznika, zarówno dla studentów kierunków humanistycznych, jak i wszystkich zainteresowanych problematyką rozwijającej się obecnie antropologii społeczno-kulturowej. Wybór tekstów poprzedzono wprowadzeniem pt. „Elementy teorii antropologicznej”, a poszczególne artykuły zamieszczono w ujęciu systematycznym, dzieląc teorię na pięć działów:

- 1) „Antropologiczne badanie kultury – podstawowe kontrowersje”;
- 2) „Symbolizm i działania symboliczne jako przedmiot antropologii”;
- 3) „Kulturowy sens organizacji społeczeństw ludzkich”;
- 4) „Kulturowe wyznaczniki gospodarek ludzkich”;
- 5) „Płeć kulturowa – antropologiczny sens podstawowych różnicowań biologicznych człowieka”.

W każdym z działów znajduje się od dwóch do czterech tekstów różnych autorów. Książka zawiera także krótkie noty o autorach oraz bibliografię i indeks osób.

Autorzy wyboru we wprowadzeniu zaznaczają, iż pierwszorzędne we współczesnej antropologii znaczenie przyznają procesom związanym z warstwą symboliczną, takiemu też zatem spojrzeniu podporządkowany został dobór tekstów.

Dział pierwszy rozpoczyna artykuł Raymonda Firtha „Czy antropologia społeczna ma przyszłość?”, kolejne dwa teksty dotyczą antropologicznego poznania: Clifford Geertz rozumie antropologię jako sztukę interpretacji bliską hermeneutyce tekstu, Roy Wagner przedstawia kulturę jako kategorię poznawczą. W ostatnim artykule tego działu Tim Inglot zajmuje się relacją kultura – natura, dowodząc, iż ta druga to przestrzeń działania człowieka, a zatem interpretacja okazuje się wobec niej wtórna.

Dział drugi zawiera teksty najdosłowniej zajmujące się pojęciem symbolu oraz jego oddziaływaniem. Victor W. Turner w „Badaniach nad symbolami” ukazuje różnice między znakami (dzięki którym panujemy nad światem) a symbolami (dzięki którym panujemy nad sobą) i zwraca uwagę na derywację tych ostatnich od teorii systemów oraz ich „kombinowalność”, ilustrując przykładami z kultury Ndembu złożoność i dynamikę działań symbolicznych. Wskazuje także na rozmaite funkcjonowanie w kulturze symboli, uznawanych w pewnych systemach za kardynalne. Szerzej symbolami kardynalnymi zajmuje się w swym tekście Sherry B. Ortner: definiuje je oraz przywołuje dwa metodologiczne ujęcia, stosowane do określania symboli jako kardynalnych (czy rdzennych) dla jakiegoś systemu kulturowego. Proponuje również własną metodę uporządkowania owych symboli i podzielenia ich na skrótowe (przedmiot szacunku i uwagi, jak np. flaga amerykańska, syntetyzująca skomplikowany system pojęć) i szczegółowe, rozbudowujące – służące porządkowaniu doświadczenia i działań. Do tych ostatnich należą Popperowskie „metafory źródłowe” (dzięki którym dany światopogląd zyskuje jedność) oraz „scenariusze kardynalne” (określające działania właściwe w danej społeczności, np. obrzędy czy mity ukazujące drogę do sukcesu). Ostatni artykuł w tej części to „Inne czasy, inne zwyczaje. Antropologia historii” Marshalla D. Sahlinsa. Przypominając trwający w historiografii spór pomiędzy zwolennikami historii elitarniej i populistycznej, autor zwraca uwagę na potrzebę innego spojrzenia na historię Zachodu i historię kultur odmiennych. Bywa w nich bowiem tak – co ilustrują liczne przykłady – iż król stanowi kosmiczną zasadę porządku, jego działania nierozzerwalnie związane są z działaniami podległego mu ludu, przeszłość jest w terażniejszości, a świat to wieczny powrót. Łatwo się nam zatem pogubić w tamtejszym rozumieniu historii – a także w odmiennym pojmowaniu symboli – i dlatego przy uprawianiu historiografii odległych modeli kulturowych konieczne jest bezpośrednio ich doświadczanie.

Kolejna część, trzecia, dotyczy głównie antropologii społecznej. Tekst Mary Douglas „Profile kultury” przedstawia jej koncepcję „grupy” i „siatki” jako metody analizy całości społecznych, artykuł Marilyn Strathern ukazuje odmienną relację między poszczególnymi częściami społeczeństw oraz częściami i ich całością w kulturze Zachodu, a także kulturze melanezyjskiej. Tekst Anthony’ego P. Cohena poświęcony jest uniwersum znaczeniowemu wspólnemu dla grupy oraz jego roli przy przeciwdziałaniu zagrożeniu kulturowej integralności wspólnoty.

Dział czwarty obejmuje tekst Maurice’a Blocha i Jonathana Perrego, poświęcony przeglądowi symbolicznych sposobów przedstawiania pieniądza i podobieństwu rozwiązań w tej sferze, stosowanych przez różne społeczeństwa; artykuł Igora Kopytoff’a o „kulturowej biografii” zy-

skiwanej przez rzeczy (proces wytwarzania potraktowany jest tutaj jako proces kulturowy), a także tekst Sahlinsa, ukazujący gospodarkę społeczeństw łowców – zbieraczy w świetle innym niż dotychczasowe: autor udowadnia, iż dzięki swym niewielkim potrzebom żyli oni w dobrobycie.

Część ostatnia zawiera dwa teksty. W pierwszym z nich Henrietta L. Moore roztrząsa sytuację kobiet w różnych kulturach, wiążąc płć ze statusem społecznym i ukazując wpływające na ów związek symbolizacje płci kulturowej, łączenie kobiet ze sferą domową i funkcją macierzyńską. Drugi artykuł, autorstwa Signe Howell i Marit Melhuus, ukazuje elementy wspólne dla płci kulturowej i pokrewieństwa, kwestionuje koncepcję jednostki jako nieuniklanej w kulturową konstrukcję płci i wzywa do rewizji antropologii androcentrycznej.

Książka stanowi przydatne i interesujące źródło wiedzy. Walorem jest tu trafny dobór tekstów i przejrzysty ich układ. Autorzy wszystkich artykułów umieszczają własne poglądy w szerokim kontekście antropologicznym, co pozwala odbiorcy na głębsze i rozleglejsze zrozumienie problematyki współczesnej antropologii. W wielu tekstach pojawiają się nawet listy dzieł naukowych i czasopism poświęconych podejmowanej tematyce. Przeprowadzane w różnych kulturach badania terenowe, na które powołują się autorzy, ilustrują i dokumentują ich antropologiczne przekonania, a lektura staje się frapująca.

*Monika Płazak*

KRYSTYNA WILKOSZEWSKA (red.) *Estetyki filozoficzne XX wieku* Universitas, Kraków 2000 s. 330.

Jeśli miarą rozwoju jakiejś dziedziny badawczej w określonym kraju miałyby być wielość i różnorodność aktualnych podręczników, opracowań i wydań popularyzatorskich, sytuacja polskiej estetyki jawiłaby się dość lichy. Dlatego cieszy wydanie przedstawianej tutaj książki *Estetyki filozoficzne XX wieku*, wypełnia ona bowiem znaczącą lukę w polskiej literaturze estetycznej.

Wybór nurtów estetyki, które miały zostać opisane w prezentowanej pozycji wydawniczej, podyktowało kryterium merytoryczne i praktyczne. Merytorycznie inspiracją redakcji książki było przedstawienie estetyk, które wywarły największy wpływ na myślenie o sztuce w XX wieku, zaś kryterium praktyczne wyznaczyła możliwość znalezienia właściwych specjalistów danej dziedziny. Ryzykowne zadanie, jakim jest wyczerpująca prezentacja kilkudziesięciu lat rozwoju poszczególnych estetyk na zaledwie dwudziestu kilku stronach, mogło się powieść tylko w przypadku osób głęboko zaznajomionym z omawianą tematyką. Stąd też, poszczególne teksty zostały napisane bądź to przez tych, którzy sami są/byli przedstawicielami odpowiednich formacji estetycznych i aktywnie przyczyniali się do ich rozwoju (*vide* Roman Ingarden, Stefan Morawski, Maria Gołaszewska), bądź przez tych, którym długoletnie badania nad wybranym nurtem estetyki wypełniają całość życia naukowego.

Adresatami książki są zarówno profesjonalści, jak i „amatorzy” estetyki. Według słów redaktor przedstawianego tomu, prof. Krystyny Wilkoszewskiej, celem podjętego wysiłku wydawniczego było „przypomnienie” najważniejszych filozoficznych estetyk naszego wieku. Dlatego też książka jest luźnym zbiorem artykułów poświęconych poszczególnym kierunkom, bez aspiracji do systematyczno-historycznego ujęcia zagadnień całości XX-wiecznej estetyki.

Autorzy tekstów prezentują wybrane nurty w estetyce według określonej reguły: najpierw krótko charakteryzują ogólne twierdzenia kierunku filozoficznego, na którym opiera się dana estetyka, następnie pokazują jej aktywność i funkcjonowanie w ramach kontekstu zdarzeń historycznych, w czasie których powstawała, oraz wskazują wpływy, jakie wywarła bądź którym podlegała. Każdy tekst kończy się opisem obecności określonej estetyki na gruncie polskim.

Uniwersalizująca reguła pozwoliła jednak każdemu z autorów wyrzeć indywidualne piętno na pisany tekście. Niektórzy z nich poszli drogą maksymalnie syntetycznego przedstawienia założeń kierunku (Andrzej Warmiński, Andrzej Nowak), inni woleli skupić się na prezentowaniu tez dzieł konkretnych autorów (Władysław Stróżewski, Carl

Humphries). To właśnie między innymi różnorodność sposobów prezentowania poszczególnych nurtów w refleksji nad sztuką świadczy o wartości *Estetyk filozoficznych*.

Również na poziomie metodyki pojawiają się różnice między tekstami. Część artykułów napisana jest językiem typowym dla omawianego kierunku, z dbałością o zachowanie jego intelektualnej atmosfery. Inne teksty pisane są z krytycznym dystansem, próbują wychwytywać mocne i słabe strony prezentowanej doktryny, wskazywać niewykorzystane możliwości badawcze i kreślą perspektywę ewentualnego, przyszłego zastosowania danego kierunku lub możliwość pogłębienia jego aspektów.

Tom zawiera prezentacje następujących nurtów (w nawiasie autor): fenomenologia (Władysław Stróżewski), egzystencjalizm (Piotr Mróz), psychoanaliza (Andrzej Warmiński), hermeneutyka (Franciszek Chmielowski), pragmatyzm (Krystyna Wilkoszewska), marksizm (Stefan Morawski), Szkoła Francuska (Carl Humphries), estetyka analityczna (Leszek Sosnowski), semiotyka i strukturalizm (Andrzej Nowak), estetyka w teorii systemów (Michał Ostrowicki), estetyka w ostatnich kilkunastu latach (Krystyna Wilkoszewska). Ciekawym akcentem jest, zamykający tom, tekst Marii Gołaszewskiej, traktujący o jej drodze badawczej i powstawaniu jej własnej – zorientowanej empirycznie – estetyki.

Celowym zabiegiem redakcji tomu była dbałość o nadanie każdemu artykułowi, jak to ujmuje prof. Krystyna Wilkoszewska, „piętna polskości” – prócz zawartego w każdym tekście fragmentu o polskich reminiscencjach omawianych nurtów estetyki, zadbano, aby każdy tekst został opatrzony bogatą polskojęzyczną bibliografią.

Podstawową zaletę *Estetyk filozoficznych XX wieku* stanowi już sama ich obecność na polskim rynku wydawniczym. To stwierdzenie opiera swoją słuszność na prostym fakcie, iż do momentu wydania prezentowanej tu książki, jedyną pozycją, która próbowała przedstawić obraz współczesnej estetyki były, bardzo skrótowe, *Główne nurty estetyki XX wieku* Stefana Morawskiego. I chociaż, jak we wstępie podaje Krystyna Wilkoszewska, redakcja nie aspirowała do ukazania wszelkich nurtów pojawiających się w estetyce w ciągu minionego wieku, a jedynie prezentacji tych najważniejszych, w porównaniu z książką Morawskiego, rysuje ich niemal pełny obraz. Zresztą obie książki zawierają ten sam artykuł traktujący o estetyce marksistowskiej, oczywiście pióra Morawskiego.

Zadanie „przypomnienia” wybranych nurtów estetyki zostało spełnione w wysokim stopniu. Książka może służyć jako rodzaj skryptu dla profesjonalnych badaczy, ale przede wszystkim sprawdziłaby się w roli podręcznika estetyki dla studentów pierwszych lat filozofii i wszystkich

tych kierunków studiów, na których odbywają się zajęcia z estetyki czy współczesnej filozofii sztuki.

Tom doskonale spełnia funkcję bazy wypadowej do dalszych, pogłębianych penetracji terenu estetyki, dzięki szczególnemu staraniu o bazę bibliograficzną. Jedyne, czego można żałować to fakt, że treść książki ciąży raczej w kierunku pierwszej połowy XX wieku, a takie nurty badań estetycznych, jak neuroestetyka, feminizm, estetyka ekologiczna i postmodernistyczna zostały tylko naszkicowane w zaledwie jednym rozdziale. Dziwne jest w tym kontekście, że cały rozdział traktuje o raczej chimerycznym zjawisku, jakie stanowi zastosowanie teorii systemów w estetyce.

Doceniając obecność omawianej tu książki, trzeba stwierdzić, że nadal brakuje na polskim rynku księgarskim pozycji, która pokusiłaby się o przedstawienie estetyki XX wieku w jej historycznym rozwoju. Mamy świetnie napisaną przez Władysława Tatarkiewicza historię estetyki, która jednak kończy się na koncepcjach XVIII-wiecznych, a mające być jej nieformalną kontynuacją *Dzieje sześciu pojęć* cechują się, w opinii autora tych słów, brakiem wrażliwości na problemy sztuki współczesnej.

Kończąc dodam jeszcze słowo *à propos* tytułu omawianego tomu. Czy były estetyki niefilozoficzne? Jeśli padnie odpowiedź, że tak, to okazuje się, że tytułową estetykę rozumie się bądź jako zespół cech stylistycznych wpisujących posiadający je przedmiot w ramy jakiegoś nurtu w sztuce, bądź jako pewien dogmat nakreślający cechy stylistyczne, formalne czy funkcjonalne „doskonałego”, według tego dogmatu, dzieła sztuki (typowe dla rozmaitych awangard XX wieku), nie zaś jako dziedzinę badań filozoficznych mających za przedmiot sztukę czy wartości estetyczne. Żadna z prezentowanych przez książkę doktryn nie aspirowała do stylistycznego dogmatyzmu, a były raczej próbą opisu i kategoryzacji badanych zjawisk, zatem żadna (być może poza marksistowską, w pewnych wariantach) nie wpisywała się w znaczenie słowa „estetyka” użyte w tytule tomu. Wniosek: termin „estetyka” (filozoficzna) użyto w tytule omawianej książki raczej niepoprawnie (jako pleonazm).

*Lukasz Białkowski*